

8008



Kwestionariusz REFIKA HISTORYCZNY

b. jeńca - internowanego - więźnia - "łagiernika" - zesłańca w ZSRR.

1. DANE OSOBISTE. (Imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny)
2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA. 2022
3. NAZWA OBOZU (więzienia - miejsce przymusowych prac)
4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i tp. (Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena)
5. SKŁAD JEŃCÓW, WIĘZNIÓW, ZESŁAŃCÓW (Narodowość, kategoria przestępstwa, poziom umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc.)
6. ŻYCIĘ W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. (Przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.)
7. STOSUNKI WŁADZ NKWD. DO POLAKÓW (Sposób badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje Polsce etc.)
8. POMOC LEKARSKA SZPITALNE ŚMIERTELNOŚĆ (Wymienić nazwiska zmarłych)
9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINAMI ?
10. KIEDY ZOSTAŁ (A) ZWOLNIONY (A) I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ (A) SIĘ DO ARMI.

UWAGA ! Odpowiedzi należy podać poniżej i na odwrocie w kolejności punktów. W razie gdyby nie starczyło miejsca pisać, na karcie dodatkowej.

Wzięty w niewolę w dniu 23. kwietnia

Pod koniec strażnicy bolszewicki pod Korkami w dniu 19. kwietnia

z dwu dniowym marszem dotarliśmy do wioski Radoszyce w odległości

ok. 10 km. od m. Kowale. W wiosce Radoszyce w dniu 23 kwietnia d-cz. Baoum

ogłosił nam rozkazy broni bo już było bezcelowe dalsze prowadzenie walki

i tam tym samym dniu 23 kwietnia o godz. 17⁰⁰ h. rozkazy broni i już nam zabrakło

wystrzału. Wystrzały gdzie jest wana Polaka i dani oficerowie. Porzucenie

broni otoczyli nas konwojem i przeprowadzili do miasta Kowale, w Kowale

nieśmy przepuścić jedną noc i przeprowadzaniem rewizji wydali nam po 100

gramów chleba i przeprowadzili do stacji tam nas strażnicy do pociągu

i odwieźli nas do Kórnego, a oficerowie zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu

w Kowale. Po przyjeździe do Kórnego mieli nam wydać przepustki i

zwolnić do domu z tego rozkazu i nas odwołali, przy rebrany w Niemce przy

dworcu w tam ukazał się jeden kolejarz Polak w towarzystwie jednego

Polaka i rozkazy nam udać się do miasteczka Izbuzowa i tam

otrzymamy przepustki w celu zwolnienia. Tak wszyscy żołnierze pieszo i pojedynczo

udali się do m. Izbuzowa nekono po przepustki, a tam już odbywała się koncentracja

ja wszystkich żołnierzy porostadych z armii Polkiej. Tam nas otoczyli pierwszelnim

konwojentem i już nikto nie mógł się nigdzie ruszyć, a do życia nam wogóle nie

dawali, ani też kupić nic nie przewolili. Pod wieczór przedepchnęli pociąg

rozpoznać i zaledwie dać nam jeszcze z tamtym kamstwem na ustach i odcieniu
 nos do domu, do wagonów wsadzać po 70 do 80 męczyzn, co przedtem
 wlecząc schodziło 30 maksimum 40 osób. Tutaj kłębki żony dły się
 się w wagonach wogóle nie było, mój are był mój ma było usiąść, po rada
 dowaiia wrogom zostały rozprószone i ruszono dalej, tak że nie było czasu
 plus trzeba było ratować w wagonie, mimo innych miejsc które nieśmy
 wrzucił do nich. Z Łódźki uciekli nas do Srejskiej kłębki. Po był nas w
 Srejskiej był niedługo to trwało od 25.11 do 5.1.39. Warunki życiowe były
 były bardzo złe wprost nie do wytrzymania. Dzieńmi na rękach przysła-
 dano 100 gramów chleba i co trzeci dzień gotowany obiad zupy z kaszy, to tej
 rupy żołnierzy przyjeżdżał Wilhelmsberg z adwoga Stursem, za tą rucy w trzeba
 było czekać od godz. 5⁰⁰ rano do godz. 17⁰⁰ wieczór z powodu tego długi
 eniduiemy. Spaliśmy na podłogach cementowych, dużo rękami i nogami się
 zmarzł i chorował. Pod koniec naszego pobytu w Srejskiej już nie było
 nieśmy byli bez sił. Żołnierze w Srejskiej robili sobie odpowiednie kawy, cioty
 nieco się rozmoczyć. W dniu 5.1.39. wyprawa do Srejskiej wsi i mianowicie
 w kierunku Paski dnia 9.1.39. przyszedliśmy do m. Ostroga, tam nieśmy się raty ma-
 li nas w kossarach 19 pułku kaw. Leciały sypialne rajski cukawki tracił a nas wpraco-
 wali do stojen i spać na gnojnie. Wiece kłębki ogłodziły rękami i nogami. Woyus
 był nie było mieć sobie czasu i gotować i się nieco posilić, a komwojenci się nas miedali z nas, już
 w ten czas było bardzo dużo zwolenników komuny. Z Ostrogi przeprowadzili do
 go tam wysłać do wagonów i przewieźli do posrejskiej obron powoy. Pierwszym
 moim otorem był Pułk 10.12.1938, tam nieśmy pracowali przy budowie obrogi
 dwaś-Tyjań. Budynki w kłębku nieśmy mieszkali byli zrobione z drewna kłębki, dach
 miał główny był, ale gdy przyszedł deszcz to nieśmy w wodzie sypiali, sypiały w oknach były
 przybijane tak że wiatr kłębki dawał wder. Podłogi nie było trzeba było chodzić
 w ciawozie kłębki, dopiero sami nieśmy wymieli ten nawóz aby nieco było
 wygodniejsze, z każdego kłębki było sypać surową i stęchlizną, sierany były brudne i nie-
 polubione wapnem, osunie Henia nieśmy nie mogli. Pojed budynki w gromie deszczony
 było to było powojny kłębki, nie było wogóle kłębki chłodzić, tylko trzeba było brnąć i pro ty
 kłębki, w promieniu 10m stał przed kłębkiem stał imie trakt ab którego woy stkie od-
 palki były mowiane, i to woyetho podlegało overkadoni z czego wustandał wielki rozkład
 go było bardzo trudne do wytrzymania. Obok kłębki stał utępy z kłębki wnetki radu kłębki
 wnetki gines dany do mowoy kłębki. Z druzgij strony kłębki stała stojania kłębki,
 przed nią kłębki kłębki mowoy kłębki, z którego rozsuwał był rozkład. Kłębki awali
 kłębki przycie przycie, nieśmy sypali na gójch deszczach bo nie było słomy. Wody brak było
 kłębki w stancjach na gotowanie strawy, a do mycia wogóle nie było mowy, tak że po kłębki
 kłębki nieśmy się nie myli w sypialni było brudne i nieprzyjemne, kłębki nie było wcale porządku, wiece